

Piotr GOŁDYN, *Źródła do dziejów szkolnictwa w Polsce w XX wieku. Sprawozdania szkolne, protokoły rad pedagogicznych, kroniki szkolne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2019, ss. 180, ISBN: 978-83-232-3443-2.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rped20123-11>

Dzieje szkoły jako instytucji oświatowo-wychowawczej w każdym czasie cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Dlatego wciąż zwraca się szczególną uwagę na źródła dotyczące dziejów szkolnictwa. Do rzędu historycznych dociekań na ten temat należy opracowanie Piotra Gołdyna pt. *Źródła do dziejów szkolnictwa w Polsce w XX wieku. Sprawozdania szkolne, protokoły rad pedagogicznych, kroniki szkolne* opublikowane przez Wydawnictwo Naukowe UAM w 2019 r.

Opracowanie ma charakter problemowy, chociaż ujęcie historyczne zasygnalizowane w temacie każe uwzględniać także, i to w czasie całego wywodu, sekwencję wydarzeń oraz rolę pedagogii w funkcjonowaniu szkoły polskiej w XX wieku jako instytucji zajmującej się kształceniem i wychowywaniem dzieci, młodzieży i dorosłych, stosownie do przyjętych w danym czasie celów i zadań oraz koncepcji oświatowo-wychowawczych. Do osiągnięcia tych celów służy odpowiednio wykształcona kadra pedagogiczna, nadzór oświatowy, a także inne rozliczne faktory.

Rozprawa porusza zagadnienia, które dotychczas nie były przedmiotem analiz historyków wychowania czy historyków społecznych. Pewne prace przyczynkarskie można zaliczyć do prób podjęcia niektórych tematów wybranych z tej problematyki. Stąd też jednym z walorów książki Piotra Gołdyna jest wszechobecna w niej inspiracja do podjęcia dalszych badań w poruszonych dziedzinach. Okres międzywojenny był bowiem dopiero zwiastunem podejmowanych inicjatyw w takim wymiarze jak zjawisko przedstawione w pracy. Pewna kontynuacja i ich rozwinięcie oraz podjęcie nowych nastąpiło w całości innej rzeczywistości polskiej po drugiej wojnie światowej.

Zasadniczy materiał publikacji pochodzi z trzech archiwów państwowych polskich (Poznań, Konin, Olsztyn) i jednego zagranicznego (Łuck) oraz wielu archiwów szkolnych. Pomocne okazały się też drukowane akty prawne oraz liczne sprawozdania poszczególnych szkół. Jest to materiał bardzo obszerny. Informacje potrzebne autorowi były rozsiane w wielu dokumentach o różnej zawartości. Obraz konstruowany w pracy powstawał więc z fragmentów, niekiedy drobnych epizodów, czasem przypadkowych adnotacji w związku z innymi wydarzeniami. Odtwarzanie zjawiska o charakterze ciągłym,

a to było celem pracy, wymagało zatem precyzji metodologicznej i umiejętności operowania materiałami nierzadko tylko incydentalnie związanymi z podjętym tematem.

Autor zgromadził dość obszerny wykaz literatury (choć niepełny), może nie tyle badanego przedmiotu, bo jest ona niezbyt bogata, ale obrazującej także epokę. To bez wątpienia jest zyskiem dla czytelnika. Najważniejsza jest jednak obecność zarówno źródeł, jak i literatury w odnośnikach dokumentujących stwierdzenia oraz konsekwentny wykład myśli autora. Warto też podkreślić, że z wyjątkową erudycją koryguje on zapis źródłowy (por. np. s. 132-133).

W książce Piotra Gołdyna uderza od początku obfitość informacji. Wydobywanie licznych faktów i uporządkowanie ich w logiczny układ tematyczny oraz staranne – metodologicznie i językowo – przedstawienie treści, a także zawarte w pracy wnioski oraz uogólnienia stanowią jej mocną stronę. Wnosi ona bowiem wiele istotnych wiadomości i ustaleń na temat źródeł do dziejów szkolnictwa w Polsce w XX stuleciu.

Na podstawie źródeł, całkowicie zaspakajających wymogi podjętej tematyki, powstała praca złożona z trzech rozdziałów. W pierwszym zaprezentowane zostały sprawozdania szkolne. Były to broszury wydawane do drugiej wojny światowej przede wszystkim przez szkoły średnie. Jak słusznie autor zauważa, interesujące pod względem politycznym, wyznaniowym (por. s. 140-141) i etnicznym są kwestie szkolne oraz personalne nauczycieli, a także uczniów (por. np. s. 37-38). Studium omawia ich zaangażowanie społeczne oraz wojskowe, zwłaszcza w okresach konfliktów wojennych. Problematykę dobrze ilustrują zamieszczone tabele.

Rozdział drugi książki to analiza protokołów rad pedagogicznych. Podobnie jak w poprzedniej części drobiazgowej analizie poddano ich strukturę i zawartość. Protokoły rad pedagogicznych zawierają dużo ciekawego materiału dotyczącego przede wszystkim spraw wychowawczych uczniów. Wiele mówią także na temat relacji między samymi nauczycielami, a także o ich doskonaleniu zawodowym. Szczególnie mocno to ostatnie zagadnienie wybrzmiewa w protokołach po 1945 r., kiedy starano się wychowywać młodzież w duchu etyki socjalistycznej i światopoglądu materialistycznego. Częstym i siłowo forsowanym zagadnieniem była tzw. tematyka radziecka i propagowanie pod przymusem działalności w szkołach choćby Kół Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (por. np. s. 109 i 158). Szkoła jest bardzo silnym środowiskiem wychowawczym. Trzeba zaznaczyć, że autor nie tylko wydobywa te wszystkie kwestie, analizuje je i syntetyzuje w pewien zasadniczy sposób wiedzy, ale także poddaje często krytyce, zarzucając pewną fasadowość i słabość niektórych środków wychowawczych.

W rozdziale trzecim mamy analizę kronik szkolnych, które są chyba najbardziej popularnym źródłem do dziejów szkolnictwa. Kronika stanowi pewnego rodzaju wizytówkę szkoły czy innej placówki oświatowej. Dokładnej analizie poddano wiele wątków, takich jak chociażby zwyczaje szkolne, wskazując na ciągle następujące zmiany w profilu edukacji, wynikające przede wszystkim z aktualnej w danym czasie sytuacji społeczno-politycznej. W tym rozdziale omawia się także kroniki działalności różnych organizacji

szkolnych, jak choćby drużyn harcerskich czy wspomnianego już Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zważywszy na treść, zasięg chronologiczny i merytoryczny książka Piotra Gołdyna stanowi faktycznie znaczący wkład zarówno w przedmiocie pedagogiki, jak i historii, ponieważ sięga do XIX stulecia, a nawet i dalej. Chronologicznie praca zamyka się w XX stuleciu. Wszystko to wymagało od autora kwerendy archiwalnej o szerokim zasięgu, ponieważ chodziło nie tylko o stwierdzenie i opisanie samych źródeł ważnych dla dziejów szkolnictwa w Polsce, ale w jeszcze większym zakresie o wysledzenie znaczących i reprezentatywnych środowisk szkolnych, a także współpracujących z nimi różnych inicjatyw indywidualnych i społecznych. To wszystko kwalifikuje pracę jako bardzo ciekawe i potrzebne studium w podjętej dziedzinie badawczej.

*Ks. prof. dr hab. Edward Walewander*  
*Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych*  
*Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II*  
*e-mail: ewale@kul.lublin.pl*  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7826-2332>